

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Pismo ex-ministra Romockiego DO MARSZAŁKA SEJMU Bezpodstawne zarzuty p. Kapelińskiego przed sądem honorowym

WARSZAWA, 26.1.
B. minister komunikacji poseł Romocki, czując się dotknięty zarzutami posła Kapelińskiego w komisji budżetowej, zwrócił się do marszałka Sejmu o powołanie sądu honorowego.

W liście do marszałka Daszyńskiego pisze m. in. poseł Romocki: **Pozwalam sobie prosić Pana marszałka o powołanie sądu honorowego, a bym na tej drodze mógł uzyskać napietowanie oszczerstw złożonych o mnie przez p. posła Kapelińskiego.** W szczególności stwierdzam: nieprawda jest, a by budowa dyrekcyj w Chełmie sponowowana była ze względu na jakieśkolwiek moje sprawy prywatne; nieprawda jest, a bym oddał budowę dyrekcyj w Chełmie sp. akc. „Tor”; nieprawda jest, a bym oddał do zarządu firmy „Tor” w czasie jego zarządzania ministerstwem komunikacji.

Swidrzę również, że rozlewane przez posła Kapelińskiego jeszcze w kwietniu 1928 r. pogłoski w kuluarach Sejmu, że budowa dyrekcyj w Chełmie została przez mnie zdecydowana ze względu na moją osobistą znajomość z burmistrzem miasta Chełma — jest również oszczerstwem.

W ten sposób na właściwej drodze oświetlone będą metody walki politycznej, uprawiające godność i powagę Sejmu.

50 PROC. ZNIŻKA KOLEJOWA dla młodzieży szkolnej

Na okres t. zw. małych wakacyj t. j. od dnia 30 stycznia do 5 lutego ministerstwo kolei przystąpiło do umiarkowania wszystkich szkół państwowych prawo do 50 proc. zniżki koleją.

Trocki nie uciekł z Rosji

Aresztowani ożyciowscy będą zesłani na Syb'r
MOSKWA 26.1. — Tel. wł. — Rząd sowiecki zaprzecza w oficjalnym komunikacie pogłoskom, jakoby Trocki uciekł z Rosji zagranicę. Trocki znajduje się pod ostrą kontrolą czerewycyjskiej.

Jedna dzielnica Krakowa bez światła z powodu nadziemnego pożaru kabla elektrycznego

KRAKÓW 26.1. — Tel. wł. — We czwartek wieczorem zgłosił światło w całym mieście, tak że tramwaje przestały chodzić i teatry przerwały przedstawienia.

Powodem przerwy w dopływie prądu było uszkodzenie kabla w ulicy Starowińskiej przez pracowników gazowni miejskiej, którzy na tej ulicy naprawiali rury gazowe i przecięli kabel podziemny, wskutek czego nastąpił pożar kabla pod ziemią.

Dzisiaj pożar trwał dalej i przeszedł pod ziemią przez całą tę ulicę, wskutek czego w dzielnicy, do której należą ulice Starowińska, Lubicz, Wielopole i szereg innych, cały dzień i wieczorem nie było światła. Elektrownia miejska zmobilizowała robotników, którzy pracowali cały dzień, wieczorem prace przerwano.

Z powodu pożaru kabla, który trwa w dalszym ciągu, kilka kinoteatrów w tej okolicy nie dało przedstawień, również nieruchomości były redakcja „Czasu” i „Głosu Narodu” posiadające prac

POŻAR TEATRU W MIASTECZKU RUMUŃSKIM

BUKARESZT 26.1. — W czasie przedstawienia kinowego w Teatru spalił się teatr miejski. Widzowie w panice zaczęli tłoczyć się do wyjść. Wiele kobiet pomarłało. Kilka osób odniosło rany. Teatr został zupełnie zniszczony.

TRAGICZNY ZGON AKTORKI FILMOWEJ w skoku z samolotu ze spadochronem

HOLLYWOOD 26.1. Aktorka kinematograficzna Lena Wicht zginęła tragiczną śmiercią. Grając w filmie lotniczym bohaterkę, która w nocy przed swym przesładowcą ma wyskoczyć z aeroplanu ze spadochronem, zapomniła pociągnąć za sznurki, otwierający spadochron i spadła na ziemię.

Rozpasanie demagogii w obradach nad budżetem

Ostre wystąpienie prezesa Byrki przeciw hamowaniu pracy w komisji

WARSZAWA, 26.1.
Między marszałkiem Sejmu a prezesem komisji budżetowej p. Byrką wybuchł zatarg na tle terminu zakończenia prac komisji.

W ciągu wczorajszego posiedzenia komisji dorezono p. Byrce pismo marszałka Daszyńskiego treści następującej:
Przewodniczący wszystkich klubów ustalił w dniu 23 b. m., że drugie czytanie preliiminarza budżetowego za r. 1929-30 ma się rozpocząć w liźbie 28 stycznia, jeżeli Sejm ma wykonać swoje konstytucyjne prawo w sposób powagany.

Przebiegający się ponad wszelkie oczekiwanie dyskusje w komisji budżetowej grożą opóźnieniem bardzo wydatnym terminu rozpoczęcia budżetowej pracy pełnej liźby.

Dlatego zwracamy się do Pana przewo dniczącego z apelem o ukończenie na czas prac komisji budżetowej i o dostarczenie sprawozdań kanoniarz sejmowy, celem ich wydrukowania i rozdania posłom.

Po odczytaniu powyższego pisma prezes Byrka oświadczył:

Na to mam zaszczyt stwierdzić: 1) że nie otrzymałem dotychczas szereg sprawozdań od p.p. referentów, 2) zostałem zasypany kilkuset wnioskami, z których w głosowaniu przeszła tylko część minimalna, a których przeważna liźba o

charakter demonstracji i upierania się przy wnioskach zupełnie beznadziejnych, albo też za to wnioski, których nie chce charakteryzować jako demagogiczne, bo byłoby to wyrazem za ostro, ale które są przeniesione do tej sali, gdzie odbywa się praca powagana.

Z obcego świata
Jestem tylko sam jeden do prowadzenia tych obrad, które traktuję poważnie, a tego rodzaju wnio-

ski, jak p. Dabskiego przy skarbie, p. Dobrocha przy rolnictwie, a p.p. Malinowskiego i Kwapińskiego przy reformach rolnych, te prace rzeczowa, która p. marszałek nazywa powagana, uniemożliwiają.

Oświadczam, że termin ten nie może być dotrzymany ze względu fizycznych.

Uchwala przesów klubowych nie może mnie wiazać, skoro nie mam fizycznej możliwości zastosowania się do niej. Wolałbym, ażeby prezsi klubów wpłynęli na swych kolegów członków komisji, ażeby mi

pracy nie utrudniali

Prezes Byrka oświadczył dalej, iż zastanowi się nad tem, czy nie oddać przewodnictwa w tej komisji w ręce p. marszałka Sejmu.

Jaskrawa frustracja słuszości skarg prezesa Byrki na celowe hamowanie pracy nad budżetem przez

nieodpowiedzialnych agitatorów, wyposaonych w mandat poselski jest przebieg wczorajszego posiedzenia komisji.

Przy budżecie ministerstwa reform rolnych i rolnictwa, lewicowe stronnictwa chłopskie zgłosiły o-

gromną liźbę poprawek, które mogłyby zachwiać równowagę budżetu.

Przes komisji p. Byrka sekundowany przez p. wiceministra Grodyńskiego zwałzał ten napór.

P. Byrka zwrócił uwagę, że wnązienie do trzeciego czytania wniosków o tak olbrzymie podwyżki wywraca prostru budżet i czyni wrażenie jak gdyby sami wnioskodawcy propozycyji swych na serio nie traktowali.

Energiczne przedstawienia odnięły skutek. Wszystkie te poprawki odrzucono.

Natomiast w szeregu pozycyji, zwłaszcza meljoracyjnych, weterynaryjnych i szkolnictwa rolniczego przeznaczono różne kwoty od 10 do 100 tys. zł. specjalnie dla spółdzielczej organizacji ukraińskiej „Siskij Hospodar” we Lwowie.

Przy budżecie min. oświaty wnioskowi p. Kalinowskiego o skreślenie całego

działu wyznaczeń religijnych przewodniczący p. Byrka nie poddał wcale pod głosowanie.

Wśród powodzi poprawek zwraca uwagę zmniejszenie funduszu dy spozycyjnego o 50 tys. P. Byrka oświadczył, że sprawę funduszu dy

spozycyjnych i reprezentacyjnych poruszy w referacie, uważa bowiem, że wydatki te w przyszłości powinny być scentralizowane w ręku premiera.

W głosowaniu upadł wniosek rządu o restytuowanie 147 tys. zł. na zwolnienie w pewnym zakresie od opłat pocztowych

korrespondencja kościoła katolickiego.

P. Czapiński zgłosił demagogiczny wniosek o skreślenie 1.000 zł. z budżetu wyznania katolickiego, uzasadniając go jako wskazówkę dla rządu co do „konieczności przeprowadzenia rozdziału kościoła od państwa”. Wniosek ten wobec

równości głosów 13 na 13 nie uzyskał większości i upadł. Odrzucono też dalszy fantazyjny wniosek p. Czapińskiego, aby wydatki na budowę szkół powszechnych zwiększyć do 50 milionów.

Na wniosek socjalisty p. Dubojskiego skreślono kwotę 4.000 zł. przeznaczoną na katedrki uniwersytet w Lublinie (14 przeciw 13 głosom).

45 głosami przyjęto kwotę 110.000 zł. na wstępne wydatki organizacyjne na

uniwersytet ukraiński we Lwowie.

Dalszy zalew poprawek i wniosków zmusił prezesa Byrkę do ponownego wkroczenia.

Niemal do każdego budżetu — mówił p. Byrka — mamy inne towaryzystwo na tej sali, przechodzą specjalności od poszczególnych działów, którym się wydaje, że właśnie ich dział jest najważniejszy a nie troszcza się o całość.

W końcu posiedzenia około godz. 10 wieczorem komisja przeprowadziła głosowanie nad budżetem min. robót publicznych.

PREMIER BARTEL W BELWEDERZE

Przeszło godziną naradą z Marszałkiem Piłsudskim

WARSZAWA, 26.1.
P. premier Bartel odbył wczoraj z ministrem spraw wewnętrznych gen. Sikardowskim konferencję w sprawach budżetowych.

Następnie przyjął p. premier delegację Związku ziemian województwa Małopolski wschodniej w osobach prezesa Cieńskiego i wiceprezesa Krzeczunowicza.

O godz. 6-ej wiecz. p. premier udał się do Belwederu, gdzie odbył konferencję z Marszałkiem Piłsudskim. Konferencja trwała godzinie i 20 minut.

DWA ZJAZDY urzędów państwowych

WARSZAWA, 26.1.
W ministerstwie reform rolnych rozpoczął się wczoraj zjazd przesyłkowy urzędów ziemskich. Zjazd otworzył i powitał minister Witold Staniewicz. Na porządku dziennym znajduje się szereg spraw, dotyczących zcałania, parcelacji, akcji kredytowej i t. d.

Zjazd potrwa kilka dni.

W dniu 28 stycznia rozpocznie się w Warszawie ogólnopaństwowy zjazd inspektorów pracy. Zjazd otworzy minister pracy i opieki społecznej dr. Jurkiewicz. Głównym tematem obrad będzie bezpieczeństwo i higiena pracy w piekarniach.

— Donoszą z St. Raphael, że autobus pasażerski wskutek ślizgawicy wywołanej przez stwardniały śnieg wjechał ze stronnego pasywu w morze. Z 8 pasażerów jeden poniósł śmierć a reszta odniosła rany lub więcej silne obrażenia.

— Epidemia grypy w Japonii poraża codziennie około 35.000 ludzi.

Wilhelm II w otoczeniu 19 wnuków w oczekiwaniu na gości z gratulacjami urodzinowymi

BERLIN 26.1. — Tel. wł. — W oczekiwaniu uroczystości, związanych z obchodem 70-lecia urodzin Wilhelma II, przybyło do Doorn około 40 dziennikarzy angielskich, francuskich i amerykańskich oraz liczny zastęp fotografów prasowych.

Program całego bieżącego tygodnia wypełniają hołdy najrozmaitszych delegacyji ze wszystkich części Niemiec. Wczoraj przybyło do Doorn 19 wnuków eks-kaizera, oraz b. kronprinz z żoną i jedyną córką Wilhelma, księżniczka Braunschweig — Lüneburg. W niedzielę, właściwym dniu urodzin, Wilhelm podejmować będzie bankietem około 70 osób, w liźbie tej b. króla Saksonii.

J. M. Bazewicz w szpitalu pod opieką prof. Mazurkiewicza

WARSZAWA, 26.1.
Od pewnego czasu znikła z ulic Warszawy charakterystyczna postać, znana dobrze każdemu warszawiakowi: przestano widywać p. J. M. Bazewicza.

Przyczyna było długi niedomaganie p. Bazewicza, które w ostatnich dniach nabrało charakteru ostrego cierpienia psycho-nerwowego.

Chory cierpiał na manje przesładowcza i wpaadał w stan wielkiego podniecenia, połączonego z wybuchami, zagrażającymi

bezpieczeństwu otoczenia.

Rodzina wezwwała lekarza specjalistę dr. Mariana Giżyckiego. Chory nie chciał poddać się badaniu.

Oskar Landau z Berlina w Polsce

BERLIN 26.1. — Tel. wł. — Władze celne wpały na ślad oszustwa, popelnianych przez właściciela fabryki papierosów, obywatela polskiego Oskara Landaua, który uchyl

DAR POLAKA dla wojskowej akademii amerykańskiej

WASZYNGTON 26.1. Poseł polski w Stanach Zjednoczonych wręczył wczoraj sekretarzowi wojny Davisowi obraz Wojciecha Kossaka, przedstawiający gen. Pershinga, dowódcę armii

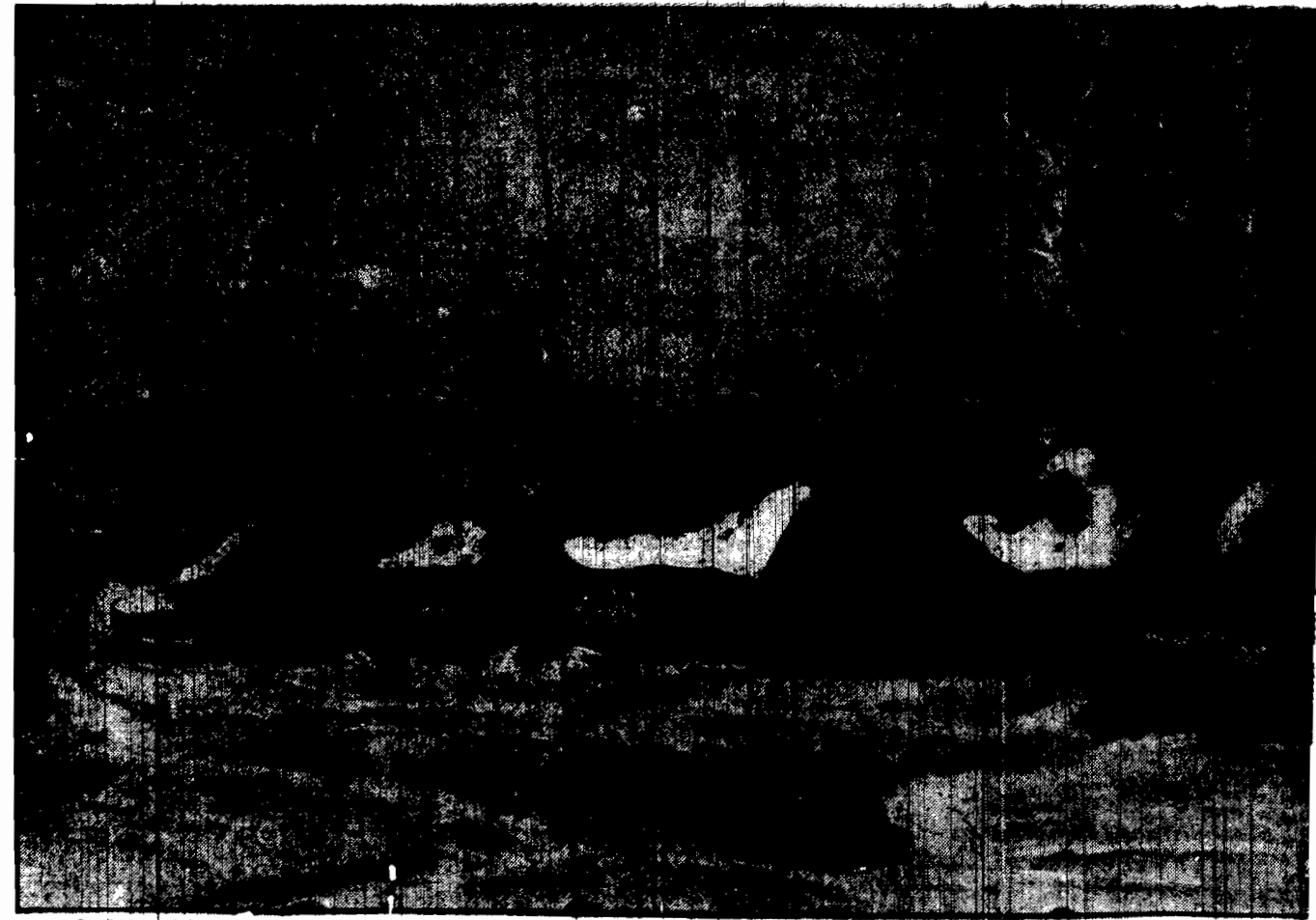
amerykańskiej w wojnie światowej, na koniu.

Obraz przeznaczony jest dla akademii wojskowej w West Point.

Kossak prosi przez usta posła Ciechanowskiego o przyjęcie obrazu jako symbolu wdzięczności dla armii amerykańskiej za pomoc w odzyskaniu niepodległości Polski.

Sekr. Davis przyjął obraz z wdzięcznością i oświadczył, iż jest przekonany, że dar ten będzie dla akademii tem cenniejszy, iż wyszedł z pod pędzia żołnierza.

WIEŚ POLSKA W ZIMIE



Oskar Landau z Berlina w Polsce poszukiwany za oszustwa akcyzowe

lał się oduiszczania opłat banderolowych.

Landau zdołał wyjechać na czas w odwiedziny do swych krewnych w Polsce.

W głównej kwaterze Amanullah

Krwawe plany odzyskania korony

KALKUTA 26.1. Ze wszystkich stron nadchodzą wiadomości, że Amanullahi zyskuje coraz liczniejszych zwolenników w całym Afganistanie.

W drodze do kwatery Amanullahi znajduje się szereg oficerów, którzy zaoferowali swoje usługi do walki o odzyskanie tronu afgańskiego. Również generał Nadirkhan, który był swego czasu psem Afganistanu w Paryżu, przybył do Kandaharu.

Północne szczepy Afganistanu ruszyły na Kabul, otrzymawszy podobno pomoc z Moskwy.

W potyczkach pomiędzy wojskami dwóch pretendentów do tronu zginął wuj Habibullah na czele wyborowego oddziału.

Habibullah nie zamierza usadowić się na stałe na tronie afgańskim, gromadzi on pospiesznie wszelkie kosztowności i wfecej wartościowe przedmioty, które zamierza wywieźć z Kabulu, gdy tylko warunki atmosferyczne na to pozwolą. Ściąga on również w szybkiem tempie zalogie podatk.

Polacy rozproszeni po Europie
zjadą się na walny sejm do czesko-słowackiego Cieszyna

CIESZYŃ, 26.1. Zakończony w wyniku kongresu mniejszościowego w Gębowie z inicjatywą posła do parlamentu czesko-słowackiego dr. Wolfa polski komitet mniejszościowy postanowił na dzień 2 lutego zjechać do czeskiego Cieszyna zjazd przedstawicieli mniejszości polskiej z Niemiec, Litwy, Łotwy i Estonii.
 Konferencja rodaków z zagranicy potrwa 3 do 4 dni. W programie zjazdu przewidziane jest również zwiedzenie polskiego Cieszyna.
 Organizacje społeczne przygotowują się do szczególnie godnego przyjęcia rodaków.

Ważne narady episkopatu polskiego wobec mrożących się ataków na Kościół katolicki

Katolicka Agencja Prasowa donosi:
 W dniach 21-23 stycznia przybyli do Warszawy księża arcybiskupi i kilku księży biskupów na narady w sprawach kościelnych. Narady te obejmowały m. in. sprawę zasilania duszpasterstwa polskiego w różnych krajach Europy i Ameryki, dokąd tak emigranci polscy, jak i miejscowe władze kościelne o pomoc duszpasterską proszą.
 Ważną część narad stanowiła sprawa coraz silniejszych ataków na Kościół, wywoływanych

Izba handlowa polsko-rumuńska po onegdajszym inauguracyjnym walnym zebraniu

WARSZAWA, 26.1.
 Wczoraj w siedzibie poselstwa rumuńskiego odbyło się pierwsze walne zebranie nowoutworzonej w Warszawie izby handlowej polsko-rumuńskiej.
 Liczne zgromadzenie, na którym obok przedstawicieli świata handlowo-przemysłowego widzieliśmy delegatów ministerstw przemysłu i handlu, komunikacji, spraw zagranicznych oraz Porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego, powitał poseł pełnomocny Rumunii m. in. Davilla, charakteryzując sytuację gospodarczą sprzymierzonych z Polską państw i rokując zaisteńszenie stosunków przemysłowo-handlowych pomyślny rozwój.
 Po zgajeniu zebrania przez prezesa komitetu organizacyjnego red. W. L. Ewertę, dokonano wyborów władz nowej izby, uzgodniono brzmienie statutu i proklamowano działalność izby za rozpoczętą.
 Następnie rzeczowy referat o stosunkach gospodarczych polsko-rumuńskich wygłosił radca handlowy poselstwa rumuńskiego p. Cornel Balacescu, prezes izby handlowej polsko-amerykańskiej p. Kotonowski zaprosił nową organizację do współpracy z resztą izb w sprawie udziału w wystawie powszechnej w Poznaniu, a red. Jarkowski zadeklarował poparcie porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego w sprawach gospodarczych dla zbliżenia obu narodów.
 Na prezesa honorowego izby polsko-rumuńskiej powołano jednomyślnie m. in. Davillę.

Konferencja w sprawie funduszu kultury

WARSZAWA, 26.1.
 W prezydium Rady ministrów odbył się dziś przedpołudniowa konferencja w sprawie funduszu kultury.
 W konferencji wzięli udział p. premier Bartel oraz ministrowie Czechowicz, Światłowski, Składkowski, Kwiatkowski i wicem. Wvsocki.

PUŁK. KOC

Redakcja „Głosu Prawdy” objął poseł p. Adam Koc.

Z pionącym wiechciem w ustach biegł oszalały ze strachu pasażer

KATOWICE, 26.1. Dwaj bagażowicy na stacji Katowice dopuścili się obrzucania prawdziwie chuligańskiego czynu.
 Spałdnemu w poczekalni 3 klasy — Z Murzańska donoszą, iż 21 stycznia, po 56 dobach nocy pozbiegłowej po raz pierwszy nad horyzontem ukazało się słońce na przeciw kilku minut.

WINSZUJEMY

Dzisiaj: Janowi.
 Jutro: Waleremu.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. (Dłuz. fal 1415.1 m.)
 Godz. 10 m. 15: Transmisja nabożeństwa z katedry wileńskiej. G. 11 m. 56: Sygnał czasu, hejnał a wiewy Marjackie w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny G. 12 m. 10: Transmisja z Płaharmontu warszawskiej poranku symfonicznego w wykonaniu orkiestry J. O. Martusiewicz (fort.). W programie muzyka rosyjska. G. 14: „Początek dla gospodyni wiejskiej” — odczyt p. M. Karcewskiej. G. 14 m. 20: „Prawdziwa uprawa lnu” — odczyt inż. L. Rogulskiego (Transmisja z Wilna). G. 14 m. 40: „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze” — odczyt dyr. S. Medrzyckiego. G. 15 m. 15: Transmisja z Płaharmontu warszawskiej koncertu symfonicznego w wykonaniu orkiestry J. O. Martusiewicz (fort.). G. 17 m. 30: „O pomnik dla Moniuszki” — odczyt p. J. Biernackiego. G. 17 m. 55: „Z przetyk i dziełom narodu” — odczyt prof. H. Mościckiego. G. 18 m. 20: Koncert popularny w wykonaniu T. Mankiewiczówny (sopran). B. Prokopowicza (harfa). P. T. Gocławskiego (wiolonczela) i prof. J. Lefeldta (fort.). G. 19 m. 20: „Zdetronizowana królowa Lewany i Ateny XX wieku” — odczyt prof. B. Richera. G. 19 m. 56: Sygnał czasu. G. 20: Rozprawy umysłowe. G. 20 m. 30: Kwadrans literacki. Fragment z noweli „Pędyndana Gonia” p. t. „Komisja”. G. 20 m. 45: Transmisja z Krakowa (Szopka krakowska). G. 22 m. 30: Muzyka taneczna z dansem: „Oaza”.

„DO LITOŚCIWEGO WSZECHMOGĄCEGO POLSKIEGO BOGA” **Polski len w Anglii**
Tragiczna skarga rozpacz i zwątpienia polskiego emigranta

WARSZAWA, 26.1.
 Pociągami paryskimi przybył przed kilkoma dniami na pocztę kolejową do Warszawy list adresowany w sposób niezwykły.
 Niewprawną ręką na kopercie skreślono następujące słowa: „List do litościwego Wszzechmogącego Polskiego Boga w Warszawie”.
 Co było początek z takim listem? Otworzyć, aby stwierdzić co list zawiera: żart niesmaczny — czy prośbę naiwną — nie można, aby nie naruszyć tajemnicy listowej. Na pisano tedy na kopercie „Retour” (z powrotem) i zamierzano odesłać do Francji. Ktoś jednak poradził, aby list przelać do kancelarii p. Prezydenta

Radę przez czynniki radykalne, bądź przez pewien odłam prasy, nadużywającej swoich stosunków wpływowych do szargania rzeczy świętych oraz do ubliżania Kościołowi i jego przedstawicielom. Ataki te wraz z powtarzającymi się wrogimi Kościołowi wnioskami na terenie sejmowym ujawniają już zapoczątkowanie otwartej walki z Kościołem katolickim w Polsce.
 Do walki tej stanie Kościół w Polsce przygotowany, a ufajacemu mocy Bożej, stanie w poczuciu zwycięstwa.

listu i handlu, komunikacji, spraw zagranicznych oraz Porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego, powitał poseł pełnomocny Rumunii m. in. Davilla, charakteryzując sytuację gospodarczą sprzymierzonych z Polską państw i rokując zaisteńszenie stosunków przemysłowo-handlowych pomyślny rozwój.
 Po zgajeniu zebrania przez prezesa komitetu organizacyjnego red. W. L. Ewertę, dokonano wyborów władz nowej izby, uzgodniono brzmienie statutu i proklamowano działalność izby za rozpoczętą.

Następnie rzeczowy referat o stosunkach gospodarczych polsko-rumuńskich wygłosił radca handlowy poselstwa rumuńskiego p. Cornel Balacescu, prezes izby handlowej polsko-amerykańskiej p. Kotonowski zaprosił nową organizację do współpracy z resztą izb w sprawie udziału w wystawie powszechnej w Poznaniu, a red. Jarkowski zadeklarował poparcie porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego w sprawach gospodarczych dla zbliżenia obu narodów.
 Na prezesa honorowego izby polsko-rumuńskiej powołano jednomyślnie m. in. Davillę.

W sędzię dla niemieckich stanął przed parę tygodniami kilkunastoletni Szyja F., oskarżony o kradzież lampki elektrycznej z mieszczonoj na tyle wozu tramwajowego.
 Szyja wskoczył na bufor biegącego tramwaju i starał się wykreślić lampkę. Operacja się nie udała. Posterunkowy złapał Szyję i odstawił go do sądu dla nielutych.
 Sąd karę Szyja F. zawlecił i oddał go pod opiekę mecenasa Ma

Złoto i klejnoty na podpalanie świata
Za co bolszewicy furańgą cierpią masę

RYGA, 26.1. — Tel. w. — Ministerstwo kolei podaje, że od 5 stycznia 1927 r. do 5 stycznia 1928 r. tranzytem z Moskwy przez Łotwę do Europy wysłano 63.491 kilogramów złota, srebra i drogich kamieni i klejnotów.
 Przewidywane wpływy z tego źródła mają dać w przybliżeniu 150 milionów złotych rocznie. Jednocześnie podwyższony ma być podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Co wróżą gwiazdy na dzień 27 stycznia?
Dobry dzień dla załatwiania spraw, wymagających skrytości i tajemnic

Przynosi rozbudzenie aktywności oraz ewentualność spotkania ludzi niezwykłych, lub dziwacznych.
 Nadaje się do obcowania z młodzieżą, poważnej pracy umysłowej, dyskusji naukowych i układania projektów finansowych.
 Wczesny ranek zaczyna się dodatnio — przynosi nasze pomysły.
 Godz. 12 — 14 nadaje się do życia duchowego i rozmyślań nad wyższymi idealami. Przynosi rozbudzenie instynktów.
 Koło godz. 15 dają się odczuć gorzkie nastroje, związane z doświadczeniami

Opiekun dowiedział się, że Szyja ma krewnych w Ameryce. Przez konsulát skomunikował się nimi i okazało się, że bezdolny stył Szyja, milioner bostoński, właściciel wielkiej fabryki trykotaży chce chłopca adopiować.
 Prysłano pieniądze na podróż i Szyja F. — elegancko ubrany, jedzie do stryja milionera. Tam nie będzie już chyba próbował kraść lampki.

Pracując w agencji fotograficznej

Sąd skazał hrabinę na zapłatę nie odszkodowania, orzekając, że żądanie, aby pracownicy domowi używali bocznych schodów, jest w wysokim stopniu niesłuszne i niespoleczne i nie da się pogodzić z obecnym duchem czasu

Triumf polskiej drużyny
Szwajcaria nobilitacja 2:0

BERLIN, 26.1. Wczorajsze zawody hokejowe Polska — Szwajcaria rozegrane w Garnisch — Partenkirchen przyniosły zwycięstwo polskie w stosunku 2 do 0.
 Obie bramki strzelił doskonały Tupański. Łód był nieszczygólny. Sedziował Reinemann ze Sportklub Riestera.
 Drużyna polska, szwajcarska i niemiecka wyjechały wczoraj przez Innsbruck do Budapesztu, dokąd przybędą dzisiaj.

POD DYKTATURĄ BUDOWLANA
Nowy etap walki z bezdomnością

Włosa za pasem. Rychło parę, a wyruszy z piętrem rolnik prapowity w pole, murarz zaś z kielnią na budowę.
 Czy jednak wyruszą obadwaj?
 Co do rolnika niema wątpliwości, natomiast niewiadomo, czy uda się stworzyć warunki potrzebne, by i murarz stanął do pracy nad wznoszeniem nowych budowli, czyli nad zapewnieniem dachu nad głową tym, których los dotknął straszna klęska bezdomności.
 Chcąc, by murarz szalał pracę, trzeba tylko jednego: pieniądza.
 Warunek to zasadniczy, nieodzowny, kamień węgielny nietylko każdej budowy, ale niemal wszelkich poczynani.
 Z chłwa, gdy gotówka z tego, czy innego źródła wpłynie, potrzebny jest ktoś, kto by ją umiał szafować mądrze i przeczornie.
 Te dwa zagadnienia znalazły rozstrzygnięcie w wypracowanym przez p. premiera Bartla planie, ma jącym stworzyć epokę nową w dziedzinie walki z bezdomnością. Według tego planu gotówki nie

lania chleba tych moich drobnych szedziór dzieci, bo mi się serce z żalostí kraje. Ja się przy pracy we Francji bardzo zazlebiłem i już trzeci rok z łóżka nie wstaje. Często odwiedza mnie ksiądz francuski i każe mi się modlić do Boga — to Pan Bóg o mnie nie zapomni i o moich dzieciach. Ja jestem tak dawno chdry, spać nie mogę, tylko się dzień i noc modle, ale widocznie francuski Bóg nie przyjął moich modlitw, bo dzieci coraz to bardziej wolaają chleba i ja umrzeć nie mogę, tylko wciąż słyszę ten płacz i narzekanie o ten chleba. Więc Ty, Polski Boże, jesteś litościwy i przy mój ode mnie tę prośbę i ulituj się nade mną, niech ja się już więcej nie męczę na tym świecie i nie siwze tego placu i rozpaczę tych swoich dzieci. Ach, Boże litościwy Polski, zaślil mi jaką radę do życia tych dzieci i pomocz.

Wielkie burze śnieżne szaleją nad Atlantykiem i Ameryką 7 osób zginęło, katastrofy okrętowe

Wielkie burze śnieżne szaleją nad Atlantykiem i Ameryką 7 osób zginęło, katastrofy okrętowe

NOWY JORK, 26.1. Nad środkowymi i wschodnimi stanami amerykańskimi oraz zachodnim Atlantykiem szaleją ciężkie burze, połączone z gwałtowną śnieżycą.
 W okolicach Chicago zginęło podczas zawiłej śnieżnej burzy 7 osób, obawiają się jednak, że liczba ofiar jest znacznie większa, ponieważ z szeregu miejscowości brak zupełnie jakichkolwiek wiadomości, gdyż są całkowicie odcięte od świata.
 Gwałtowne burze dały się również weznak mieszkańcom Nowego Jorku.
 Z powodu silnych opadów śniegu w całym mieście uniemożliwione były dzisiaj wszystkie kole-

je naziemne, podziemne i tramwaje, tak, że pracownicy przybywali do zajęcia z kilkugodzinnym opóźnieniem.
 Z Atlantyku donosi norweski parowiec „Ferland”, że w odległości 600 km. na południowy wschód od Bermudów wskutek złamania steru miałony jest beznadziejnie.
 Amerykański statek Dixiano natknął się w wybrzeży kubańskich na skały.

Wielkie burze śnieżne szaleją nad Atlantykiem i Ameryką 7 osób zginęło, katastrofy okrętowe

Zadymka śnieżna w Berlinie

Zadymka śnieżna w Berlinie

Zawieje śnieżne we Włoszech

Zawieje śnieżne we Włoszech

19-letni zabójca brata i przyjaciela

19-letni zabójca brata i przyjaciela

Hrabina, pokoówka i tylne schody

Hrabina, pokoówka i tylne schody

Triumf polskiej drużyny

Triumf polskiej drużyny

Siostrzeniec milionera-złodziejem

Siostrzeniec milionera-złodziejem

Złoto i klejnoty na podpalanie świata

Złoto i klejnoty na podpalanie świata

Co wróżą gwiazdy na dzień 27 stycznia?

Co wróżą gwiazdy na dzień 27 stycznia?

Podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Polski len w Anglii
Nasze plantacje lnu
zwiększyły produkcję o 30 proc.

Polskim lenem zainteresował się od pewnego czasu importerzy angielscy i porobili pierwsze zamówienia.
 W związku z nieurodzajem lnu w Rosji, len polski osiąga coraz wyższe ceny.
 Obszar zasiewu, dzięki umiejętnej propagandzie, zwiększył się na terenie Polski o 30 proc.

Polskie Tow. Liniarskie w Wilnie ogłosiło 125 plantacji lnu, jako używają wzorowe, produkujące uśzlachetnione gatunki o wysokiej wartości włókna.

Wielkie burze śnieżne

Wielkie burze śnieżne szaleją nad Atlantykiem i Ameryką 7 osób zginęło, katastrofy okrętowe

Wielkie burze śnieżne szaleją nad Atlantykiem i Ameryką 7 osób zginęło, katastrofy okrętowe

Wielkie burze śnieżne szaleją nad Atlantykiem i Ameryką 7 osób zginęło, katastrofy okrętowe

Zadymka śnieżna w Berlinie

Zadymka śnieżna w Berlinie

Zawieje śnieżne we Włoszech

Zawieje śnieżne we Włoszech

19-letni zabójca brata i przyjaciela

19-letni zabójca brata i przyjaciela

Hrabina, pokoówka i tylne schody

Hrabina, pokoówka i tylne schody

Triumf polskiej drużyny

Triumf polskiej drużyny

Siostrzeniec milionera-złodziejem

Siostrzeniec milionera-złodziejem

Złoto i klejnoty na podpalanie świata

Złoto i klejnoty na podpalanie świata

Co wróżą gwiazdy na dzień 27 stycznia?

Co wróżą gwiazdy na dzień 27 stycznia?

Podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Podatek od nieruchomości, co da również pokazywać kapitał, przeznaczony na cele t. zw. rozbudowy. Powstaje teraz pytanie, kto temi funduszami wielomilionowymi rozporządzać będzie?
 Otóż w myśl planu p. premiera Bartla, czynność ta przypadnie w udziale „dyktatorowi budowlanemu”.

Tajemnica dwunastu znaków Zodiaku

Ognisty znak Barana na czele

Za jego przewodem Anglia k'eru'e Liga Narodów

Rozpoczyna zodiak promienny, aktywny, ognisty znak Aries (Barana) symbolizujący energię, odwagę, impet, przedsiębiorczość, namiętność.

Musimy dodać, że zodiak powstał na wschodzie. W Azji zaś baran bynajmniej nie jest zwierzęciem ograniczonym, za jakie uważany jest u nas. Kroczy on a wsze na czele całego stada, a za nim dopiero podążają bawoły, gajele, słonie, kozy i reszta dobytku szejka lub radży.

Z tym pierwszym znakiem zodiaku związana jest ściśle idea państwa, stania na czele, to też na ziemi znakowi temu odpowiada po łezna Anglia.

Znak ten rządzi również i Małopolską — a zatem synów jej obdarza silnym pragnieniem stania na czele i zajmowania stanowisk wybitnych.

Już słynny podróżnik i astrolog arabski Ibn Abu Rigał (zmiał w r. 1030) zaznaczył w swym traktacie że miasto Krokaw (jak je nazwał) podlega wpływom znaku Barana. Istotnie — Kraków w naszej historii zajmował długo miejsce naczelnego, w samym zaś Krakowie, jak wiemy, pierwszą skrzypce odgr-

wa wszak kamienica „pod baranami”.

Znakiem Barana rządził w Grecji bóg Ares, a w Rzymie — Mars. Chrześcijaństwo oddało znak ten w



Mars, władca znaku Barana.

opiekę Sw. Jerzemu i apostołowi Piotrowi.

Wpływ tego znaku przejawia się od 21 marca do 20 kwietnia. Ludzie wówczas urodzeni wykazują usposobienie ogniste, niepokromione i odznaczają się swymi doskonałymi zdolnościami umysłowymi, energią i entuzjazmem.

Są to silne charaktery — niezależni, zwolennicy wolności, pragną zyskać uznanie ogólne i być ocenionymi wedle wartości.



Znak Barana.

Sowiety w pogoni za gotówką sprzedają za bezcen drzewo

Anglikom Niemcom

Katastrofalny brak gotówki zmusił Sowiety do wznowienia eksportu drzewa, co dało się odczuć jedynie dzięki wydatnej niżce cen.

Zniżka, jaką dla eksportowanego drzewa zastosowały Sowiety, wynosi 25 szylingów (około 52 złotych) na tonie angielskiej

Eksport idzie głównie do Anglii i Niemiec.

Polityka dumpingowa, stosowana przez rząd sowiecki do eksportu drzewa, godzi w interesy eksporterów drzewnych Polski, Finlandji i Norwegji.

W sferach handlowych, drzewem fakt zniżenia cen drzewa wywołał wielkie zaniepokojenie.

Wynadek na wyścigach



W czasie trwającego obecnie w Anglii sezonu steeple chase, wypadki takie nie są rzadkością. Rzadko jednak udaje się fotografować takie zajścia.

Dziecko dwu czarnych mistrzów świata

Tragikomiczne skutki faktu że Siki i Sousa w jednym stali domku

Zwinnny, zgrabny mby statuetka z brązu.

Oto Reginald Siki, mistrz w walce wolnoamerykańskiej, uczestnik obecnego turnieju w Cirku warszawskim.

Ma sęki wielbić i jedną z onę o połowę mniejszą od siebie, białą sympatyczną kobietkę. Ona to chroni go przed atakami wielbić, nie opuszczając go ani na chwilę.

Siki jest młodym żonkosłem. Zaledwie kilka miesięcy temu pozabawił się dobrowolnie wolności.

Kawalerstwo swoje zakończył jednak burzliwie.

Oto co się wydarzyło. Zawodowi atleci, jak wiadomo, przyjeżdżają często do Berlina, gdzie mieści się Międzynarodowy Związek atleatów, aby podpisać kontrakty. Przyjeżdżał także Siki prawie co rok. Przed udaniem się do Berlina, Siki komunikował się ze swym serdecznym przyjacielem — drugim atletem — murzynem de Sousa i razem z nim zamieszkiwał prywatnie w mieszkaniu pewnego urzędnika kolejowego.

W roku ubiegłym i owego kolejara służyła ferycyjna pokojówka, pochodząca ze Śląska Niemieckiego.

Owa pokojówka żywo zainteresowała się obaj atleci. Zwłaszcza jednak de Sousa oblizywał swe grube wargi za każdym razem, gdy zobaczył pokojówkę.

Panienka nie była atletem obojętna.

I stało się że panienka w kilka miesięcy po wyjeździe czarnych przyjaciół, musiała także wyjechać do rodziców na wieś, aby tam w spokoju oczekiwać na żywy rezultat flirtu.

Gdy nadszedł dzień krytyczny, cała wieś niemal nie wymarła z przerażenia. Oto panienka wydała na świat czarne dziecko. Rada w radę, zawołano księdza, który uznał, że owa kobieta nawiedzona przez złe duchy i powinna być ze wsi wygnana wraz z piekielnym dzieckiem.

I powołała pokojówkę z nie mowlecia do Berlina.

Przechodząc ulicą zauważyła pełnego dnia Siki i De Sousa i

dających ulicą pod rękę. Pospieszyła za nimi i zobaczyła że weszli do mieszkania kolejarza.

Poszła w ślad za nimi i złożyła im czarny prezent na progu.

Gdy przyjaciele zamierzali wyjść na miasto, natknęli się na podrzutka i zdebieli.

— Siki — to twój — rzekł pospiesznie De Sousa.



Turcja znosi monopole państwowe

Produkcja tytonu i spirytusu znowu w rękach prywatnych

Dzienniki francuskie donoszą z Angory, iż rząd turecki postanowił skasować wszystkie monopole państwowe i całą produkcję artykułów monopolowych przekazać z powrotem inicjatywie prywatnej.

Jak wiadomo, Turcja zmonopolizowała ongi produkcję tytoniu i spirytusową.

Monopole przyniosły państwu pewne dochody, ale prowadzenie ich połączone było z wielkimi kłopotami. Lukę w dochodach skarbowych rząd turecki zamierza zapłacić przez opodatkowanie produkcji tytoniu i spirytusu.

Córka cesarza japońskiego



Koleżniczka Taru stanęła niedawno po raz pierwszy przed obiektywem fotograficznym Oto jej podobizna.

Policjanci w roli torreadorów i szoferzy jako pikadorowie

Walka z oszalałym bykiem na ulicach Budapesztu

We wtorek ubiegłego tygodnia w Budapeszcie zdarzył się wypadek, który się przekształcił w zaimprovizowaną walkę byków z przebiegiem tragicznym wskutek niedoświadczenia policji w roli torreadorów.

Mianowicie z wozu pociągu towarowego wyrwał się byk w szale rzucił się w jedną z głównych ulic. Wśród publiczności powstała nieopisana panika. Jedni uciekali do sklepów, inni do bram, inni jeszcze tłoczyli się do wozów tramwajowych, lub próbowali uciekać taksówkami. Zachodziło niebezpieczeństwo, że rozwścieczony byk wpadnie w to całe kłębowisko i narobi wielkiego nieszczęścia.

Policja jednak, zmobilizowała się w mgnieniu oka i taksówkami wprężyła się na ulicę. Bykowi, a wyskoczywszy z automobili, zwartym szeregiem, z nastawionymi szablami zamknęła ulicę. Byka jednak to

nie spłoszyło. Schyliwszy łeb, nogami uderzył w przeszkodę.

Policjanci byli niestety zbyt odważni. Zamiast, wzorem hiszpańskich torreadorów, w ostatniej chwili uchylić się, ustąpić bykowi, a potem pchnąć go w przelocie z boku, wytrwali na stanowisku. Byk uderzył łbem w szablę jednego z policjantów, złamał ją, wziął policjanta na ręk, tak że wkrótce potem zmarł, a przełamawszy front atakującej armji, podeszł dalej.

Policjanci wskoczyli z powrotem do taksówek i jadąc ulicą równoległą z bykiem, mieli więcej szczęścia w roli pikadorów. Mianowicie, stojąc na stopniach automobili, popyli kłuli i rąbali zwierzę, aż padło na bruk, wyjąc ostatnie tchnienie.

WYJAZD DELEGATÓW ŻYDOWSKICH DO SOWIETÓW w sprawie kolonizacji żydów ro'n'ków

Prasa żydowska podaje, że przez Warszawę przejechał do Moskwy finansowy dyrektor żydowskiej organizacji „Joint” w Europie zachodniej p. Dawid Schweitzer. Z Nowego Jorku wyjechał do Moskwy naczelny dyrektor organizacji „Joint”, p. Rozen.

Pobył tych przedstawicieli „Jointu” w Rosji sowieckiej potrwał czas dłuższy i pozostaje w związku z zawarciem umowy o poparcie żydowskiej kolonizacji rolnej w Z. S. R. R. przez „Joint”.

Czytajcie Przegląd Sportowy

Cena 30 gr.

Śmierć w oczach matki



Najmłodszy pupil Franka John Fishbach w czasie lotu ćwiczonego spadł i zabił się na miejscu. Wypadek jest tem tragiczniejszy, że świadkiem jego był matka Jomka.

WIELKIE DNI SPORTU POLSKIEGO

16-cie narodów Europy wysła swych mistrzów narciarstwa do Zakopanego w dniach 5-10 lutego

Historyczna dla sportu polskiego data zawodów narciarskich o mistrzostwo Europy w dniach 5-10 lutego w Zakopanem budzi dreszcz wielkiego zainteresowania w świecie sportowym całej Europy.

Dziś do sekretariatu biura międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Europy wpłynęły zgłoszenia Włoch, Szwajcarii, Finlandji i nawet nienależącej do międzynarodowego związku Łotwy, zamykając pełną liczbą 16 państw europejskich, w których narciarstwo jest uprawiane.

Śmiało powiedzieć można, że 5 lutego zbierze się w polskiej stolicy sportowy zimowych kwiat narciarzy z całej Europy, aby zmierzyć swe siły w walce o zaszczytny tytuł mistrza Starego Świata.

Organizatorzy zawodów w ciągu 10 miesięcy przygotowali wszystko w najdrobniejszych szczegółach.

Od 25 b. m. biura komitetu organizacyjnego przenoszą się z Warszawy i Krakowa do Zakopanego, gdzie urzędować będą aż do końca zawodów.

Kwastie transmisji radiowych załatwiono już definitywnie. Przez dwa mikrofony, ustawione przy Krokwi, gdzie odbywać się będzie wielki konkurs skoków, popłyną w świat szeroki wyniki skoków i sprawozdania z przebiegu biegów, nadawane w języku polskim i francuskim przez jeden mikrofon, oraz

Patronka fryzur chłopięcych

Pomimo wielkiego spopularyzowania fryzur chłopięcych, wynika jeszcze tu i ówdzie konflikty z powodu krótkich włosów kobietek.

Pewien pomysłowy proboszcz, chcąc raz na zawsze położyć kres rozterkom rodzinnym na tle obcięcia włosów przez kobiety, postanowił garsonkom dać specjalną patronkę.

Patronką ta ma być św. Fortunata, która złożono w trumnie z krótko obciętej włosami.

Akrobaty śn'eru



Pubowy buimer świętego narciarstwa szwajcarskiego

Esperanto zatacza coraz szersze kręgi.

W dniu 25 b. m. wieczorem w lokalu Esperanckiego T-wa im. Zamenhova w Białymstoku odbyła się uroczystość zakończenia dwóch kursów Esperanto, z których jeden prowadził był specjalnie dla nauczycieli publicznych szkół poszczególnych.

Uroczystość zajął prezes T-wa J. Szapiro, podkreślając doniosłość sprawy wprowadzenia Esperanta do szkół i wskazując na to, że obecnie po oficjalnym uznaniu Esperanta przez Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. województwo białostockie jest pierwszym, na którego terenie już przystąpiono do nauczania Esperanta w szkołach.

Esperanto wykładane jest w publicznych szkołach powszechnych w pow. białostockim i w gimnazjum państwowym im. Kopernika w Grajewie.

Następnie wiceprezes T-wa R. Placek wygłosił przemówienie, w którym wyjaśnił, jakie ogromne usługi odda Esperanto

mlodzieży szkolnej, uginającej się obecnie pod ciężarem nauki języków obcych i zachęcał absolwentów do dalszej wytrwałej pracy nad rozpowszechnianiem języka międzynarodowego.

Następnie odbyło się rozdanie świadectw. Specjalną nagrodą (medal z wizerunkiem autora Esperanta dra Zamenhova) została wyróżniona nauczycielka p. Ch. Mayzelówna.

Pierwszą nagrodę zdobyła p. Lucja Szulcowa, żona komendanta P. K. U. w Białymstoku. Drugą nagrodę przyznano nauczycielce p. Nowakowskiej, trzecią zaś p. Fr. Wejtraubównie. W imieniu absolwentów przemawiali p.p. Kolodko i Tynowicki, dziękując nauczycielom i zarządowi. Na przemówienia te odpowiedzi nauczyciele pp.: A. Jaworski i M. Dorzko.

Deklamacje absolwentek Wejtraubówny i Porozowskiej zdobyły ogólny poklask, poczem

sekretarza T-wa F. Kurjański w swym przemówieniu, wygłoszonym po esperancku, nawoływał absolwentów do czynnego udziału w ruchu esperanckim, który zatacza coraz szersze kręgi. P. A. Jaworski wygłosił dla nowych słuchaczy wykład próbny Esperanta, wyczerpu-

jąc w ciągu niespełna pół godziny całą gramatykę tego języka.

Po przemówieniu końcowym prezesa T-wa uroczystość została zamknięta chóralnym odśpiewaniem hymnu esperanckiego „La Espero”.

Właściciele nieruchomości

W OBRONIE SWYCH INTERESÓW.

Grupa dłużników b. rosyjskiego Banku Petersbursko-Tulskiego złożyła do Likwidatora Rządowego memoriał w sprawie przejęcia tych długów hipotecznych przez Wileński Bank Ziemiański. Petenci wskazują, że dłużnicy Wileńskiego Banku

Ziemiańskiego obecnie uzyskują dodatkową pożyczkę hipoteczną, podczas gdy dłużnicy Petersbursko-Tulskiego Banku nie mogą nigdzie uzyskać pożyczek wobec zajęcia ich pierwszej hipoteki przez ten Bank.

Z chwilą przejęcia ich pożyczek przez Bank Wileński mieliby oni również możliwość zaciągania pożyczek, które są obecnie niezbędne wobec małego dochodu z domów i konieczności dokonywania remontów.

Prolog w Wilnie — Epilog w Białymstoku.

W dniu 22 b. m. o g. 1 m. 40 w nocy na żądanie przybyłego z Wilna kupca p. X. został zatrzymany w pociągu osobowym na st. Białystok niejaki I. Kiessel z Wilna, który miał bilet kolejowy do Gdańska.

W toku dochodzenia ustalono, iż zatrzymany, w celu zarobkowym jeździł z Wilna do Warszawy, gdzie załatwiał zlecenia wileńskich kupców.

W dniu 21 b. m. o godz. 19 m. 55 Kiessel miał się udać do Warszawy z różnymi zleceniami od swych klientów m. in. Z. Gryn z Wilna polecił mu przewieźć 450 srebrnych rb. ros. i 356 srebrnych marek niemieckich, od I. Kielmana otrzymał 450 srebrnych rb. ros. i wartościowe dokumenty, oraz od biura

ekspedycyjnego „Konkurencja” 40 dol. 15 zł. i wartościowe dokumenty.

Po otrzymaniu zleceń wszedł do wagonu jednak drugą stroną niezwłocznie wyszedł i udał się do miasta. Otrzymał dokumenty niezwłocznie wysłał pocztą pod adresem wskazanych firm w Warszawie, 300 rb. srebrnych Kiessel wręczył I. Sznajderowiczowi do dyspozycji swej żony, poczem w towarzystwie I. Klaczkowski udał się do Białegostoku, gdzie sprządał w kantorze wymiany Lachowera i Różański 599 rb. ros. i 356 marek srebrnych za sumę zł. 2051,85. Z sumy tej 2000 zł. wręczył na przechowanie Klaczkowski i udał się wraz z Klaczkowski nadwórzec aby wyjechać do Gdańska gdzie

Klaczko obiecał mu posadę.

Tymczasem p. X. z Wilna kłębny ziemię przezczuciem przybył do Białegostoku i spowodował zaarrestowanie „dezertera”. — W rezultacie poszkodowaną jest firma białostocka Lachowera i Różański, ponieważ policja odebrała im monety z Wilna wagi 13 klg, 800 gr.

Czyżby do Paryża?

Wincenta Szymańska (Młynowa 52) zameldowała policji, że córka jej 19-letnia Maria zabrała 400 zł. gotówką i zbiegła w niewiadomym kierunku. Może pieniądze te były potrzebne p. Marii na podróż do Paryża celem wzięcia udziału w konkursie jako Miss Polonia?

Dowody osobiste wydaje Magistral

Z dniem 1 b. m. wydawał dowody osobiste należące do Magistratu i Urzędów Gminnych. Blankiety drukowane są w Drukarni Państwowej. Magistrat i Urzędy Gminne mogą zamawiać w Związku Pracowników Administracji Gminnej, Warszawa, ul. Żorawia 27. Opłata za blankiet wynosi 15 gr.

Magistrat białostocki zażądał już z Warszawy blankietów na dowody osobiste i w pierwszych dniach lutego przystąpi do wydawania dowodów.

Akcja przeciwgazowa. Drużyny przeciwgazowe przy strażach OGNIOWYCH W BIAŁYMSTOKU.

Jak już podaliśmy, w Białymstoku przy Strażach Ogniowych organizuje się 9 drużyn przeciwgazowych. Obecnie dowiadujemy się, że B.O.S.O. zorganizowało 5 drużyn, Miejska

Straż Ogniowa 2 i Straż Fabryki Tytoniowej 2 W pierwszych dniach lutego wróci do Białegostoku referent przeciwgazowy por. Kistelski, który przystąpi do wyszkolenia tych drużyn

22-letnia wdowa Walerja Harasimowa, m. kol. Teolin, pow. sokólskiego w tych dniach powiła dziecko, które następnie zamordowała, zapychając jamę ustną siomą i przewiązując szy-

Wyrodna matka

22-letnia wdowa Walerja Harasimowa, m. kol. Teolin, pow. sokólskiego w tych dniach powiła dziecko, które następnie zamordowała, zapychając jamę ustną siomą i przewiązując szy-

ję dziecka przewiązaniem ze słomy. Ponieważ dzieciobójczyni jest ciężko chora, pozostaje na wolności do czasu wyzdrowienia.

Osobiste

Komendant Policji na pow. Białostocki p. komisarz Skalski powrócił z urlopu zdrowotnego i objął urzędowanie.

Niemowlęta

i dzieci starsze są częstokroć przedmiotem trosk rodziców wskutek niezmiernie częstych — właściwych temu wiekowi — niedomagań. Wiemy z doświadczenia, o tem, że każda przypadłość u dzieci objawia się skokiem temperatury, buzdzeniem niepokój i trwogę wśród otoczenia. Lecz nie należy poddawać się przesadnym obawom i przedewszystkiem ustalić z całą dokładnością wysokość ciepłoty u dziecka. Podług mego zdania należy posługiwać się termometrem **KRAMERA**, gwarantującym dokładne zorjentowanie się w stanie dziecka. Kiedy zjawi się lekarz, będziemy mogli udzielić mu ważnych danych i wskazywać, że potrafi on zaordynować najwłaściwsze środki.

Dr. L. K.

Z Wojewódzkiego Komitetu L. O. P. P.

Jak już pisaliśmy, Komitet Wojewódzki L. O. P. P. zwrócił się do p. wice-wojewody Tyszkowski z prośbą o przyjęcie prezesury. P. wice-wojewoda prezesurę przyjął. Niewątpliwie dzięki znanej energii i pracowitości p. prezesa, działalność L.O.P.P. obecnie rozwinie się szeroko.

W dniu 28 b. m. p. wice-wojewoda Tyszkowski uda się do Warszawy na Zjazd Prezesów L.O.P.P.

Zjazd delegatów rolnych powiatu białostockiego.

Z inicjatywy Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni, Oddział w Białymstoku, odbędzie się dziś Zjazd Delegatów

Rolnych z pow. białostockiego, na którym omówiona zostanie sprawa założenia w Białymstoku Spółdzielni Mleczarskiej.

Kradzież w synagodze.

W dniu 23 b. m. w nocy do synagogi w Augustowie zakradł się złodziej, jak się później o-

kazało Mardcha Polak zbiegły z aresztu w Sopockiniach. — Łupem złodzieja padły: przybory do odprawiania modłów oraz puszką do składania ofiar z wartościścią.

Złodziej został ujęty w chwili gdy usiłował wejść do pociągu, aby odjechać do Grodna.

Nieuleczalna choroba — przyczyna rozpaczliwego kroku.

Wasył Czertok, m. wsi Pieszczańka, pow. Wolkowskiego z powodu nieuleczalnej choroby usiłując pozabawić się życia wypił karbolu, zmieszanego z wodką. Denata przewieziono do Szpitala Sejmikowego w Wolkowsku.

ZENITH



TO SZCZYT PRECYZJI

KOMUNIKAT.

W gazecie „Dos Naję Lebń” z dnia 29.XI 1928 r. ukazał się artykuł p. t. „Tak być nie powinno”, którego autor twierdzi, jakoby niektórzy członkowie Komisji Szacunkowej względnie Odwoławczej do spraw podatku przemysłowego w Białymstoku wykorzystywali stanowisko członków Komisji dla swych celów prywatnych przy przeprowadzaniu ubezpieczeń.

Izba Skarbową stwierdza, że postępowanie członków Komisji nie dało jeszcze żadnego powodu do podważenia ich do odpowiedzialności za naruszenie obowiązków, określonych ustawą. Zaznaczyć należy, że wnioski wymiarowe, przygotowane na podstawie materiałów zebranych przez Władzę Skarbową, przedkłada pod obrady Komisji Naczelnik Władzy podatkowej, uchwały zaś Komisji zapadają zwykłą większością głosów, a przeto głos jednego lub dwóch członków, przeciwny większości, jest bez znaczenia.

W razie stwierdzenia szkodliwej działalności dla Skarbu ze strony członków Komisji, Izba Skarbową wykona bezwzględnie przysługujące jej w tej mierze uprawnienia.

Izba Skarbową.

Przy grypie, bronchicie, zapaleniu migdałków, katarze wierzchołków płucnych, zakażeniu nosa i gardzieli, chorobach usznych i ocznych, pamiętać należy, aby zjadać i pić przez użycie naturalnej wody gorzkiej Francuska Józefa, były dokładnie przeczyszczające. Znakomici fachowcy, pielęgnujący zdrowie nasze, zaświadczyają, że przy gorączkowych i zaraźliwych chorobach, woda **Francuska Józefa** oddaje cierpiącym ludzkości ogromne usługi.

Ostrzeżenie.

Wobec pojawienia się na rynku polskim okazujących — czyli starych — maszyn do pisania UNDERWOOD, zwracamy uwagę Sz. Klienteli, że nowe maszyny UNDERWOOD można nabywać TYLKO u nas



G. GERLACH

WARSZAWA, Ossolińskich Nr. 4.

Wyl. reprezent. maszyn UNDERWOOD na Polskę. Przedstawiciele w większych miastach.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU!

Części zamienne do samochodów „Chevrolet” i Inn. OPONY I DĘTKI. AKCESORIA.

Łożyska do samochodów wszystkich wymiar.

Oleje i smary STALE na składzie

Autopol

Sienkiewicza 17.

Instytut Politechniczny

66 Bd Exelmans, Paryż (16) pod opieką rządu i szkół wyższych Francji

OTWARCIE ODDZIAŁU POLSKIEGO

Kursy specjalne wydane w języku polskim, według łatwej metody nauczania przez korespondencję. Otwarte są zapisy na oddziały:

1) Elektrotechniczny, 2) Inżynierów budowlanych.

Dyplom odnośnej specjalności wydany zostanie po ukończeniu studiów Program i warunki przyjęcia wysyła się bezpłatnie.

LeKarcz-Dentysta LEON KOPELMAN

CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ Zęby sztuczne.

Przyj. chor. codz. od g. 10-2 pp. i 4-8 w Białymstoku, ul. Lipowa 17, tel. 11-52

Prenumerujcie „Dziennik Białost.”

„MODERN” DZIŚ od godz. 11—3 popoł.

DZIKUSKA

Wielki film polski według Ireny Zarzyckiej

W rolach głównych **Malicka, Zbyszko Sawan**

BYT ZAPEWNIONY

Kursy Samochodowe H. PRYLIŃSKIEGO

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 27. Samochody szkolne o podwójnej kierownicy

Patent światowy ułatwiający i przyspieszający naukę.

Szybkie i gruntowne nauczanie. Opieka i mieszkanie dla przyjezdnych. Kursy zawodowe i gentelmeńskie. Szkoła prowadzi osobne kursy motocyklowe.

— Gwarancja otrzymania prawa jazdy. —

HEMOROIDY

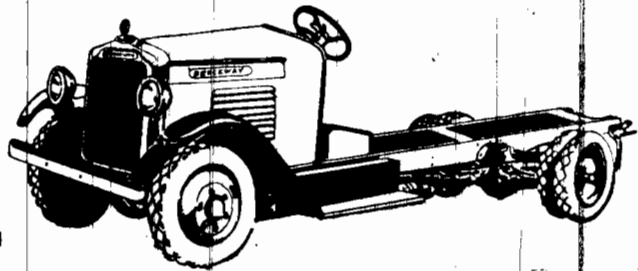


HEMORIN KLAWE

Najidealniejsze AUTOBUSY Świata!

Wygoda, siła, elastyczność!

Typy 16, 20, 24, 30, 40 osobowe!



Najświetniejsze WOZY ciężarowe!

Idealne przystosowanie do spełniania zadań, stawianych przez poszczególne gałęzie przemysłu!

BROCKWAY

Generalne przedstaw.

„HUDSEXWAY”, Gdańsk, Reitergasse 12--15.

UZYWAJ GRANULKI RUSSYANA!!



KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI

AP KOWALSKI WARSZAWA

Dr. G. Finkielstefjn

Choroby wewnętrzne (serce i przemiana materji)

Ordynuje przy ulicy Sienkiewicza 50 Tel. fon 14-01.

Dr. Neumark

Choroby wewnętrzne, skórne i moczopłciowe.

Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 w Białymstoku, ul. Kilińskiego 11. Telefon Nr. 6-06.

Izaak Josef

LEKARZ-DENTYSTA

Choroby zębów i jamy ustnej. Zęby sztuczne.

Przyjmuje od 10—2 i od 4—6 wieczór ulica Warszawska 7, Telefon Nr. 69

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—8 w Białymstoku, Lipowa 17, Tel. 6-40

E. L. GOLDBERG

LEKARZ-DENTYSTA

Choroby jamy ustnej i zębów Zęby sztuczne

Przyjmuje choroby w godzinach 9—1 pp. i od 3—7 wieczór Sienkiewicza 34 (rog Nadrazeński) Tel. Nr. 7-67

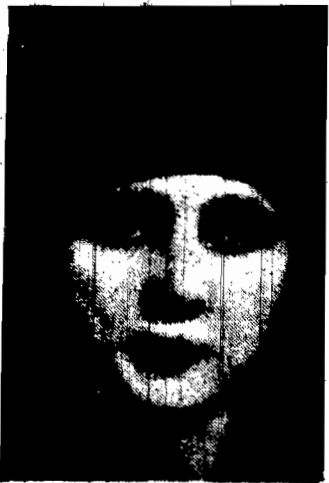
Dziś dziesięć Gwiazd Piękności staje przed jury

WARSZAWA, 26.1.
Dziś o godz. 11-ej rano Biuro konkursowe dostarczyło nam następujące obliczenie głosów złożonych we wczorajszych ostatecznych wyborach.

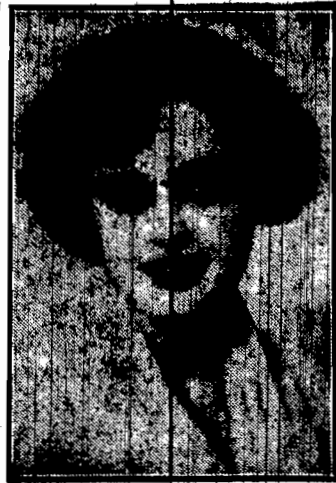
I.	26.	Irena Gimbutt Pawliczuszówna	2.105 gł.
II.	39.	Alina hr. Rzyszczyńska	1.936 "
III.	2.	Hanna Daszyńska	1.624 "
IV.	22.	"Limba"	1.560 "
V.	30.	Anna Sajówna	1.502 "
VI.	21.	Maria Szewczykówna	1.363 "
VII.	1.	Maria Balcerkiewiczówna	1.128 "
VIII.	36.	Maria Bogda	1.084 "
IX.	13.	Rena Hryniewiczówna	1.007 "
X.	9.	Stanisława Ścieżkówna	947 "

Gdyby którakolwiek z 10 wybranych Gwiazd Piękności nie mogła z jakichkolwiek względów stanąć jutro przed jury konkursowym, które wśród nich wybierze „Miss Polonię”, do grona 10 Gwiazd Piękności wejdzie automatycznie następną kandydatka, która uzyskała największą ilość głosów.

Wobec tego Biuro Konkursowe ustanowiło 5 zastępczyń, obdarzonych kolejno największą ilością głosów.



26 Irena Gimbutt Pawliczuszówna (Warszawa) (2105 głosów)



22 "Limba" (Warszawa) (1560 głosów)



39 Alina hr. Rzyszczyńska (Warszawa) (1936 głosów)



30 Anna Sajówna (Warszawa) (1502 głosy)



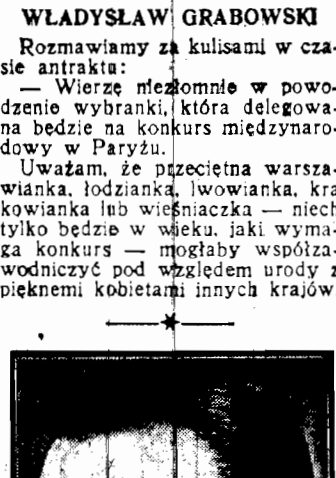
2 Hanna Daszyńska (Kraków) (1624 głosy)



9 Stanisława Ścieżkówna (Kraków) (947 głosów)



KAZIMIERZ JUSTJAN



WŁADYSŁAW GRABOWSKI

Rywalki „miss Polonii“



MISS HUNGARIA I MISS ROMANIA
Pierwszą wybrano z pośród najpiękniejszych pańien Budapesztu, druga — Marioula Granescu, jako przedstawicielka urody rumuńskiej, pochodzi z nad morza Czarnego z miejscowości Tikserghiol pod Constanca.



21 Maria Szewczykówna (Warszawa) (1363 głosy)



36 Maria Bogda (Lwów) (1084 głosy)



1 Maria Balcerkiewiczówna (Warszawa) (1128 głosów)



13 Rena Hryniewiczówna (Warszawa) (1007 głosów)

Co mówią i myślą o przyszłej Miss Polonii WYTRAWNI ZNAWCY URODY KOBIECEJ



ANTONI RÓŻYCKI
— Rywalizacja o tytuł „Miss Polonii“ niewątpliwie wydobyla na światło dzienne piegiędy pięknych niewiast, które dotąd pozostawały w cieniu.



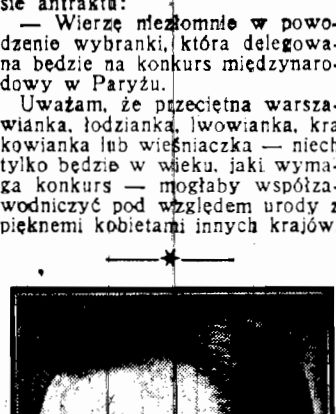
IGNACY DYGAS
— Wybór najpiękniejszej Polki więcej zrobi swą propagandą dla imienia Polski zagranicą, niż niedłuda nota dyplomatyczna, lub niedłuda duża wystawa dzieł artystycznych.



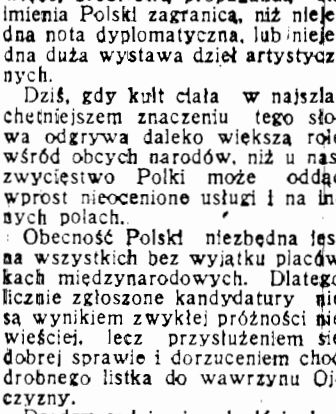
STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI
Rozmawiamy u Loursa na „półczarnej”, Gruszczyński uśmiecha się na samą myśl o najpiękniejszej kobiecie polskiej:



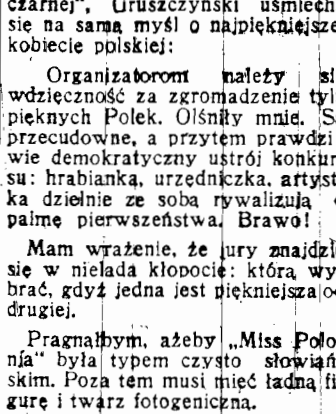
MARJUSZ MASZYŃSKI
mówi krótko, lecz jednie: — Konkurs piękności — owszem. Nareszcie konkurs, w którym względy polityczne nie będą grały roli. Sam bym chętnie stanął — pięć nie pozwała.



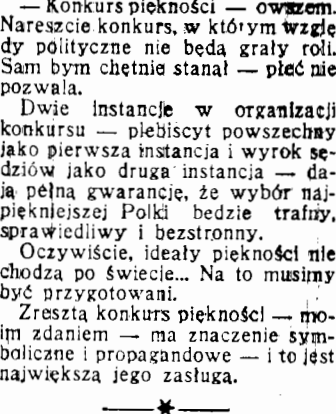
WŁADYSŁAW GRABOWSKI



ANTONI RÓŻYCKI



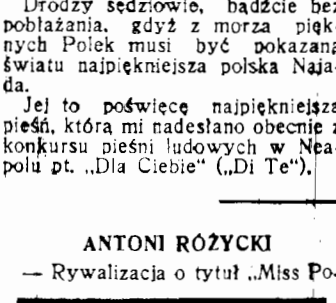
STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI



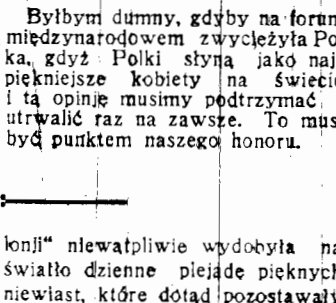
MARJUSZ MASZYŃSKI



ANTONI RÓŻYCKI



ANTONI RÓŻYCKI



ANTONI RÓŻYCKI



ANTONI FERTNER

Rozmawiamy za kulisami w czasie antrakta:
— Wierzę niezmiernie w powodzenie wybranki, która delegowana będzie na konkurs międzynarodowy w Paryżu.
Uważam, że przeciętna warszawianka, łodzianka, lwowianka, krakowianka lub wieśniaczka — niech tylko będzie w wieku, jaki wymaga konkurs — mogłaby współzawodniczyć pod względem urody z pięknymi kobietami innych krajów.
Obecność Polski niezbędna jest na wszystkich bez wyjątku placówkach międzynarodowych. Dlatego licznie zgłoszone kandydatki nie są wynikiem zwykłej próżności nie wieści, lecz przysłużeniem się dobrej sprawie i dorzuceniem choć drobnego listka do wawrzynu Ojczyzny.
Droży sędziowie, bądźcie bez pobłażania, gdyż z morza pięknych Polek musi być pokazana światu najpiękniejsza polska Najada.
Jej to poświęć najpiękniejszą pieśń, która ma nadesłać obecnie z konkursu pieśni ludowych w Neapolu pt. „Dla Ciebie” („Di Te”).

Pragnąłbym, ażeby „Miss Polonia“ była typem czysto słowiańskim. Poza tem musi mieć ładną figurę i twarz fotogeniczną.
Byłbym dumny, gdyby na forum międzynarodowym zwyciężyła Polka, gdyż Polki styną jako najpiękniejsze kobiety na świecie i tą opinię musimy podtrzymać i utrwalić raz na zawsze. To musi być punktem naszego honoru.

Organizatorom należy się wdzięczność za zgromadzenie tylu pięknych Polek. Olsniły mnie. Są przecudowne, a przytem prawdziwie demokratyczny ustrój konkursu: hrabianka, urzędniczka, artystka dzielnie ze sobą rywalizują o palmę pierwszeństwa. Brawo!
Mam wrażenie, że jury znalazło się w nielada kłopotcie: która wybrać, gdyż jedna jest piękniejsza od drugiej.
Pragnąłbym, ażeby „Miss Polonia“ była typem czysto słowiańskim. Poza tem musi mieć ładną figurę i twarz fotogeniczną.
Byłbym dumny, gdyby na forum międzynarodowym zwyciężyła Polka, gdyż Polki styną jako najpiękniejsze kobiety na świecie i tą opinię musimy podtrzymać i utrwalić raz na zawsze. To musi być punktem naszego honoru.

Dwie instancje w organizacji konkursu — plebiscyt powszechny jako pierwsza instancja i wyrok sędziów jako druga instancja — dają pełną gwarancję, że wybór najpiękniejszej Polki będzie trafny, sprawiedliwy i bezstronny.
Oczywiście, ideały piękności nie chodzą po świecie... Na to musimy być przygotowani.
Zresztą konkurs piękności — moim zdaniem — ma znaczenie symboliczne i propagandowe — i to jest największa jego zasługa.

Jeżeli można porównać wybory najpiękniejszej Polki z wyborami do Sejmu — to przynajmniej — że te pierwsze bardziej mnie interesują. Przynajmniej wiem, jako wyborca, że się nie zawiodą.

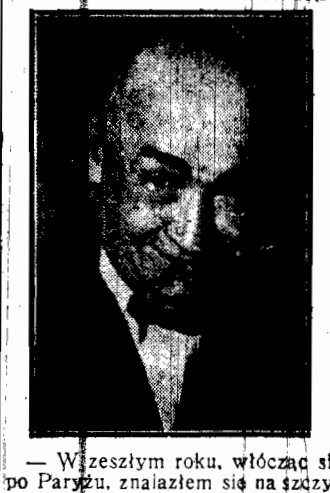
Jeżeli można porównać wybory najpiękniejszej Polki z wyborami do Sejmu — to przynajmniej — że te pierwsze bardziej mnie interesują. Przynajmniej wiem, jako wyborca, że się nie zawiodą.

Jeżeli można porównać wybory najpiękniejszej Polki z wyborami do Sejmu — to przynajmniej — że te pierwsze bardziej mnie interesują. Przynajmniej wiem, jako wyborca, że się nie zawiodą.

Jeżeli można porównać wybory najpiękniejszej Polki z wyborami do Sejmu — to przynajmniej — że te pierwsze bardziej mnie interesują. Przynajmniej wiem, jako wyborca, że się nie zawiodą.



STANISŁAW STANISŁAWSKI



ANTONI FERTNER

W przeszłym roku, włócząc się po Paryżu, znalazłem się na szczytowej platformie galerji Lafaytte'a. Oszołomiony „symfonią dachów Paryża“ — słuchałem z zainteresowaniem objaśnień p. Romana Zrebowskiego, mego przemiłego, nad Sekwana cicerone. Tłumaczył mi właśnie symbolikę wielkich znaków zapytania, wymalowanych na znacznej ilości dachów... gdy w tem dobiegły mnie dźwięki mowy ojczyściej. Obejrzałem się...
Opodal siedziały trzy gracze. Dwie dobre znajome z Warszawy, trzecia nieznajoma... Cud! Narodził się kłóś...
Podchodzi, witam się, przedstawiam... I trzecia piękność była również podaczka!
Cafuje z uniesieniem podaną mi rączkę i wolam z głębi rozradowanego serca:
— Jakżem dumny i szczęśliwy! Pierwszą prawdziwie piękną kobietą, jaką spotykam w Paryżu po dwa tygodniach pobytu — jest Polka!
Tak proszę panów. Powiedzenie „Polki nie ańioła ziemni, a ańioły Polkami nieba“ nic z aktualności nie straciło.
Jeżeli sędziowie konkursu będą koneserami (szkoda, że mnie pominięto) i wybiorą z pięknych najpiękniejszą — miss Europa zostanie Polką!

Z życia pracowników Samorządu Miejskiego.

W dniu 24 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Związku Pracowników Miejskich w sali obrad Rady Miejskiej.

Zebranie zostało zwołane przez Zarząd Związku na żądanie prawie połowy członków związku w celu omówienia nader aktualnych spraw, dotyczących się stosunku Magistratu do ogółu pracowników miejskich.

Zebranie zajął Prezes Zarządu inż. M. Szpikowski, po czym na przewodniczącego powołano p. Zawadzkiego. Sekretarzem p. Gedroic, asesorami byli inż. S. Kromin i P. Wajnach.

Najważniejszą z poruszonych spraw była sprawa ustabilizowania tych wszystkich pracowników, którzy od szeregu lat w instytucjach miejskich pracują i w żaden sposób nie mogą oczekiwać się od Władz Miejskich uregulowania ich stosunku służbowego, pozostając w ten sposób w stałej niepewności co do swego losu, co niezmiernie ujemnie wpływa na intensywność pracy oraz stawia pracowników niejednokrotnie w położenie bez wyjścia, albowiem zdani są na łaskę i niełaskę czynników miejskich.

Nic też dziwnego, że inicjatywę do uregulowania tej bolączki wziął w swoje ręce Zarząd Związku, stawiając na zebraniu wniosek o ustabilizowaniu tych wszystkich pracowników, którzy przynajmniej od roku w instytucjach miejskich pracują.

Z wnioskiem tym Zarząd połączył sprawę przeprowadzenia uchwały Rady Miejskiej wzorowego statutu służbowego, który został opracowany przez Zarząd Główny Związku w Warszawie i przesłany do Magistratu celem jego zatwierdzenia. Statut ten został rozesłany do wszystkich Magistratów w Polsce, aby w całej Rzeczypospolitej przeprowadzić jednolity statut.

Sprawę tę referował członek Zarządu Związku p. Sobolewski. Referat wywołał bardzo ożywioną dyskusję, której osiłą była forma i sposób wprowadzenia w życie ogólnej stabilizacji przy obecnej istniejącej pragmatyce służbowej.

Ze zgłoszonych wniosków zwyciężył wniosek zarządu, postanawiający, aby zarząd niezwłocznie wystąpił do Władz Miejskich o stabilizację tych wszystkich pracowników, którzy przynajmniej od roku pracują. Jednocześnie postanowiono powołać specjalną komisję, która łącznie z prezydium zarządu rozpatrzy nadesłany wzorowy statut służbowy i wniosie go do Władz Miejskich na zatwierdzenie.

Następną sprawą była działalność Komisji Kwalifikacyjnej przy Magistracie. Referował p. Nienartowicz, członek Zarządu i jednocześnie przedstawiciel Związku pracowników w wym. Komisji Kwalifikacyjnej.

Z referatu dowiedzieliśmy się, że działalność Komisji jest nader pożyteczna, albowiem daje możliwość pozyskania przez Miasta takich pracowników, którzy zadania swe należycie spełniają.

Trzecią sprawą — była nader ważna sprawa Kasy Chorych. Okazuje się, że Magistrat postanowił z nowym rokiem budżetowym zapisać wszystkich pracowników do Kasy Chorych, nie czekając na wynik procesu, jaki toczy w Trybunale Najwyższym z Kasą Chorych.

Pracownicy miejscy przeciwko temu protestują, uchwalając wniosek do Władz Miejskich, aby powstrzymały się od powyższego kroku do czasu zakończenia procesu. W razie zaś przegranej żądają aby miasto opłacało za swych pracowników całkowitą składkę, albowiem dotychczasowa pomoc lekarska całkowicie jest opłacana przez Miasto i należy do warunków uposażenia pracowniczego. Prócz tego pracownicy żądają, aby otrzymywali w czasie choroby nie tylko swoją normalną pensję z Kasy Miejskiej, ale również i zasiłek chorobowy, przewidziany w ustawie o Kasach Chorych.

Wreszcie pracownicy żądają, aby w razie przegrania procesu Władze Miejskie wystąpiły do Sejmu o nowelizację ustawy Kasy Chorych w kierunku zwolnienia pracowników Miejskich od przymusu należenia do Kasy Chorych, o ile Miasto zapewni swym pracownikom pomoc lekarską nie gorszą od pomocy w Kasie Chorych.

Czwartą sprawą była sprawa przeniesienia na gruncie białostockim Kasy pogrzebowej, wedle wzoru opracowanego przez Zarząd Główny Związku w Warszawie.

Do zreferowania tej sprawy został wydelegowany członek Głównego Zarządu w Warszawie p. Otto.

Po dyskusji postanowiono do Kasy przystąpić z tem jednak zastrzeżeniem aby na najbliższym walnym zebraniu wszystkich pracowników miejskich z całego terenu Rzeczypospolitej postawić wniosek o zmianę sposobu opłat na opłaty miesięczne zamiast dotychczasowego „od wypadku do wypadku”.

Ostatnią i nader ciekawą sprawą była sprawa, zreferowana przez presea Zarządu inż. Szpikowskiego o pracy wieczorowej.

Dowiedzieliśmy się, że prawie połowa pracowników miejskich pracuje stale w godzinach wieczorowych, albowiem dotychczasowe etaty są niedostosowane do istotnego stanu spraw miejskich, są za szczupłe. Dodać należy, że za pracę wieczorową urzędnicy żadnego wynagrodzenia nie otrzymują.

Ustawa o pracy pracowników umysłowych przewiduje siedmiodziesięciodziennej pracy. Za nadliczbowe godziny winno się płacić. Tymczasem jest inaczej: nietylko nie się nie płaci, ale nawet nie wnika się w potrzebie angażowania i rozszerzania personelu nowego.

Praca wieczorowa jest mało produkcyjna niszczy zdrowie pracownika i nie daje mu możliwości nietylko wypocząć należycie, ale nawet nie pozwala mu na doksztalcenie zawodowe, do czego pracownicy usilnie

zmierzają.

Został przyjęty wniosek, apelujący do Władz Miejskich o skasowanie bezwzględnie wieczorowych godzin pracy wzorem instytucji państwowych.

Charakterystyczną cechą wniosku jest jego końcowy ustęp, wskazujący na wysokie poczucie obywatelskie naszego pracownika miejskiego, który nakazuje pracować wieczorami swoim kolegom w tych wypadkach, gdy zostaje powołany do

prac w Komisjach Radzieckich, składających się z obywateli miasta, którzy urzędować mogą tylko w godzinach wieczorowych, wolnych od swych zajęć zawodowych.

Zaznaczyć należy, że zebranie było nader liczne, dyskusja była bardzo ożywiona, i z toku rozpraw dowiedzieliśmy się, że obecny Zarząd Związku podjął nader energiczną pracę w kierunku rozbudowy Związku i obrony interesów pracowników

mijskich, o ile na szwank one narzucone zostały przez nieodpowiednie posunięcia Władz Miejskich. W kilku wypadkach słuszną interwencją Zarządu Związku u Władz Miejskich znalazła uznanie, niewłaściwe posunięcia Magistratu były cofnięte.

Z rozmów, zasłyszanych na zebraniu, dowiedzieliśmy się, że Zarząd Związku dąży do ściślej współpracy z obecnym Magistratem, co podkreślić należy i sądzić należy, że Ojcowie Miasta bliżej zainteresują się dołą i niedołą swego pracownika, wglądając w jego życie, jego dążenia i pomagając mu tam, gdzie ta pomoc jest słuszną.

Związek Pracowników Miejskich jest instytucją ściśle apolityczną i z całą surowością ten postulat przestrzega.

Na zebraniu był obecny p. dyr. Antonowicz ławnik Magistratu, który został zaproszony przez Zarząd Związku celem nawiązania bliższego kontaktu Związku i Magistratu.

S.

W 110 rocznicę śmierci Jana Kilińskiego uroczysta akademja w teatrze „Palace”.

W związku z 110 rocznicą śmierci szewca pułkownika Jana Kilińskiego, odbędzie się dziś o godz. 1-ej pp. uroczysta Akademja w teatrze „Palace” poświęcona pamięci Jana Kilińskiego.

Bal Milusińskich.

Staraniem Kola Przyjaciół Domu Dziecka, w dniu 10 lutego br. o godz. 4-ej odbędzie się zabawa dla dzieci. Grono pań organizatorek przygotowane szereg atrakcji, aby zabawę działwie urozmaicić. — Dochód przeznaczony na cele Domu Dziecka. — Wejście za zaproszonymi.

Przełtwory chemiczne i surowce do celów przemysłowych. Kwasy (siarkowy, solny, azotowy do 48 Be) techniczne, chemicznie czyste i do akumulatorów poleca SP. AKC. FABRYK CHEMICZNYCH I HUTY SZKLANEJ Kijewski, Scholtze i S-ka, Warszawa, Smolna 36. Telefony 304-86 i 1-86.

Doktor M. KANEL Choroby weneryczne, skórne i włośń. Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-8. Kobiety od godz. 4-5 pp. ul. Sienkiewicza 37 (parter) tel. 5-95.

Czytajcie „Dziennik”

części zamienne Ford Chevrolet Dpny i Gasowy oraz wszystko do auta najtaniej Jener. Repréz. „BERSON” Łódź Narutowicza 16

Ogłoszenia drobne Zgubiono ks. woj. wywd. przez PKU. Białystok na imię Wacława, s. Michała, Puckowskiego, roczn. 1903 zam. ul. Krzywa 20 w Białymstoku.

Zgubiono ks. woj. wywd. przez PKU. Białystok na imię Józefa, s. Auzeza-Judela Suchowolskiego roczn. 1893, zam. Białystok, Szlachecka nr. 7 oraz paszport nr. 308 wywd. przez Konsulat w Jerozolimie na imię tegż.

BOLE REUMATYCZNE ARTRETYCZNE NEURALGICZNE USMIERZA BALSAM BENGALSKI ZNIECZULAJĄCY
F. Karpiniński w Warszawie Spółk.

Echa lustracji piekarń.

Jak się dowiadujemy, Komisja ministerjalna, która przeprowadziła lustrację piekarń w Białymstoku w dniu 7-go grudnia, przesłała swe protokoły do Urzędu Wojewódzkiego celem u-

sunięcia usterek zaobserwowanych w czasie lustracji.

Zapewne właściciele antysanitarnych piekarń będą ukarani administracyjnie.

„Apollo” Początek o godz. 5¹⁵, 7, 8⁴⁵ i 10²⁰ wieczór.
Wspaniała sielanka Miłosna. — Szlachetna sztuka zdobywania serca kobiety.

KOCHANKOWIE

Potęźny dramat 2 serc kochających
Jasnowłosa węgierka

W rolach głównych i rasowo piękny

VILMA BANKY



RONALD COLMAN

O godz. 11, 1, 3. Ceny od 50 groszy.
W przeklętym domu
Sencyjno-salonowy dramat w 10 aktach.
Nad program WESOŁA 2 AKTOWA KOMEDIA.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, I rew. miasta Białegostoku, zamiesz. przy ul. Artyleryjskiej nr. 4, ogłasza, że w dn. 5 lutego 1929 r. od godz. 10 rano, w Białymstoku przy ulicy Ryn.-Kościuszki pód nr. 34 w fabryce win i miodu Girsz Późniak odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: wina wiskiowego i rodzynkowego 3-ch beczek 81-ej butelki oszacowanych na 2418 złotych 50 gr.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. Białystok, dn. 22 I 1929 r.

Komornik:

Franciszek Dziarski.

Dr. J. WALEWSKI
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje rano do 10 i od 4-8 w. Kobiety 4-5 pp. Wniedziele i święta od 4-6 pp. ul. Sienkiewicza 14 m. 3. Telefon 9-49

Popierajcie L.O.P.P.

„MODERN” Początek o godz. 5¹⁵, 7, 8⁴⁵ i 10³⁰ wieczorem

Szczytowe arcydzieło wszechświat. produkcji filmowej

według powieści

GABRYELI ZAPOLSKIEJ

CAREWICZ

W roli głównej bożyszczko kobiet, niezrównany artysta

Iwan PETROWICZ

Despotyzm carów. — Dzielę gwałtów i zbrodni.

Akcja konspiracyjna rewolucjonistów.

Siostra rewolucjonisty Kochanka Carewicza.

WARUNKI PRENUMERATY: Miejskowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5. — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50. — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prawnic. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)